

Elon Musk chciał odmówić finansowania wojny na Ukrainie

21 października 2022

SpaceX wysłał list do Pentagonu, wymieniając wszystkie koszty i prosząc departament o przejęcie finansowania wykorzystania Starlink do celów wojskowych na Ukrainie. SpaceX, założony przez amerykańskiego przedsiębiorcę i miliardera Elona Muska, ostrzegł Pentagon, że przestanie sponsorować swoją sieć satelitarną Starlink na Ukrainie. Według doniesień medialnych już we wrześniu SpaceX wysłało pismo do Departamentu Obrony USA, w którym m.in. zwrócił się do departamentu o przejęcie finansowania od rządu ukraińskiego i wykorzystanie sieci Starlink do celów wojskowych. Zgodnie z dokumentem do końca 2022 r. będzie kosztować ponad 120 mln USD, a w 2023 r. około 400 mln USD.[ZNZ]



Na Ukrainę przeniesiono już około 20 tys. terminali satelitarnych sieci zapewniających szerokopasmowy dostęp do Internetu. Początkowo ukraiński minister ds. transformacji cyfrowej Michaił Fiodorow zwrócił się do Muska z taką prośbą 26 lutego, dwa dni po rozpoczęciu rosyjskiej wojskowej operacji specjalnej. Następnego dnia amerykański przedsiębiorca ogłosił, że spełnił prośbę i że Starlink działa teraz w tym kraju. Strona rosyjska, w szczególności ówczesny szef Roskosmosu Dmitrij Rogozin, oskarżył Muska o dostarczanie ukraińskich myśliwców. Co więcej, sądząc po mapie na stronie systemu, mieszkańcy Rosji, Chin, Białorusi, Iranu, Afganistanu i Korei Północnej w ogóle nie będą mieli dostępu do satelitów Muska.[ZNZ]

Niedawno okazało się, że satelity systemu amerykańskiego

napotkały „katastrofalne” awarie w regionach Donbasu, Chersoniu, Zaporozżu i Charkowa. Komentując to, Elon Musk nie zaprzeczył doniesieniom o wyłączeniu urządzeń, ale podkreślił, że to, co dzieje się na polu bitwy, jest „informacją poufną”. Połączenie Ukrainy z siecią Starlink i wsparcie działania urządzeń kosztowało SpaceX 80 mln dolarów z jego „kieszeni”, powiedział założyciel firmy. Tymczasem z dostarczonych Pentagonowi dokumentów SpaceX wynika, że około 85 proc. z 20 tys. środków na wysłanie terminali do Kijowa potajemnie przekazał sam rząd USA za pośrednictwem Amerykańskiej Agencji ds. Rozwoju Międzynarodowego (USAID).[ZNZ]

Naczelnym dowódcą ukraińskich sił zbrojnych Walerij Załużny poprosił Muska o około 8 tys. dodatkowych terminali, aby zastąpić te utracone w bitwie. Według źródeł w firmie SpaceX nie mogą spełnienia tej prośby, więc została ona przekazana Departamentowi Obrony USA. Ukraina wie, że jej obecny rząd i wysiłki wojenne zależą od satelitów sieci Starlink. Decyzja, czy korzystać z niej, czy nie, należy wyłącznie do jednej osoby. Czyli Elona Muska.[ZNZ]

Według innego nienazwanego źródła amerykańskiego kanału telewizyjnego, aktualnie miliarder chce „uzyskać pieniądze od rządu”, a nawet próbuje powiedzieć: „Nie chcę już być częścią tego wszystkiego”. Sam Musk już zareagował na sytuację z siecią Starlink na Ukrainie. „Po prostu postępujemy zgodnie z jego radami” – napisał w odpowiedzi na tweeta dziennikarza „Kyiv Post”, wskazującego byłego ambasadora Ukrainy w Niemczech Andrija Melnyka. Faktem jest, że na początku października dyplomata nieprzyzwoicie zalecił Muskowi „odpieprzyć się”, gdy zaproponował plan pokojowego rozwiązania konfliktu zbrojnego, czyli uznania Krymu za rosyjski, tak jak to było przed „błędem” Chruszczowa w 1954 r., zorganizować nowe referendum pod nadzorem ONZ na terytoriach niedawno włączonych do Rosji, zaopatrzenia w wodę Półwyspu Krymskiego i zapewnienia Ukrainie neutralnego statusu pozablokowego.[ZNZ]



Obecnie administracja prezydenta Bidena rozważa przeprowadzenie audytu firmy Elona Muska, aby ustalić, czy jego działalność leży w interesie bezpieczeństwa narodowego – poinformowała w piątek agencja informacyjna Bloomberg, powołując się na źródła wśród amerykańskich urzędników. Jak wskazała agencja, Waszyngton jest „zaniepokojony groźbami Muska” dotyczącymi zaprzestania finansowania systemu łączności satelitarnej Starlink na Ukrainie, a także jego zamiarami, wraz z grupą międzynarodowych inwestorów, zakupu portalu społecznościowego „Twitter”. [NF]

Administracja jest również zaniepokojona poglądami politycznymi przedsiębiorcy, które rzekomo „stają się coraz bardziej prorosyjskie”. Według źródeł Bloomberg, władze Stanów Zjednoczonych twierdzą, że propozycje Muska dotyczące ugody pokojowej na Ukrainie „przynoszą korzyści rosyjskiemu kierownictwu”. W związku z tym rząd USA wraz z przedstawicielami wywiadu rozpoczął prace nad wariantami weryfikacji działalności biznesmena. Takie rozmowy „są jeszcze na wczesnym etapie”, ale najbardziej oczywistym rozwiązaniem byłoby zainicjowanie działań weryfikacyjnych. Fakt, że biznesmen zamierza kupić „Twittera” wspólnie z inwestorami z Arabii Saudyjskiej, Chin i Kataru, może być wykorzystany jako formalny powód zaangażowania się Komisji ds. Inwestycji Zagranicznych w Stanach Zjednoczonych – precyzują źródła agencji. [NF]

Autorstwo: tallinn [ZNZ], News Front [NF]

Źródła: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl) [ZNZ], [pl.News-Front.info](https://pl.news-front.info) [NF]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net